OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, środa 21 czerwca 1922. Nr. 162.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pozszt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 30 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 700·—, kwart. 2100·— M; w Krakowie z odnoszeniem do domu . 800·— „ 2400·— „; Na prowincyi: z przesyłką poczt. 850·— „ 2550·— „; Za granicą: z przesyłką pocztową 1000·—. „ 3000·— „. Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— M .. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetr. w 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk. Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

B. minister p. Przanowski tworzy nowy gabinet

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Wczorajszy dzień przesilenia przyniósł kandydaturę p. Przanowskiego, b. ministra w gabinecie pos. Witosa na premiera.

Na niedzielnem posiedzeniu komisyi głównej, którego przebieg był znacznie spokojniejszy, aniżeli posiedzenia pierwszego, stronnictwa zwykłym trybem podjęły starania o utworzenie gabinetu.

KANDYDATURA POS. KORFANTEGO UPADA.

Wczoraj p. Głąbiński imieniem Z. L. N., Ch. dem. i grupy Dubanowicza wymienił najpierw jako kadydata p. Skulskiego, a na wypadek gdyby się tenże nie zgodził — posła Korfantego.

P. Skulski jednak oświadczył stanowczo, że kandydatury nie przyjmuje. P. Woźniecki oświadczył się kategorycznie przeciw Korfantemu nazywając tę kandydaturę prowokacyą.

P. Barlicki wystąpił stanowczo przeciw Korfantemu, dlatego, że osoba jego nie daje rękojmi bezstronności w czasie wyborów, „bo znamy stanowisko jego polityczne" i dlatego, że gabinet Korfantego oznaczałby bezwzględny kurs reakcyjny. P. Czerniewski poparł bardzo gorąco kandydaturę Korfantego. P. Witos oświadczył się stanowczo przeciw Korfantemu.

P. Skulski z uwagi na proponowaną osobistość Korfantego oświadczyłby się za tą kandydaturą tylko wtedy, gdyby nie wysunięto innej. P. Dubanowicz gorąco za Korfantym, dr Thon przeciw. P. Stapiński przeciw z tem umotywowaniem, że Korfanty na mownicy sejmowej zawsze wywoływał burzę; jego temperament nie kwalifikuje go na premiera.

NOWY KANDYDAT P. SKULSKIEGO.

Wreszcie p. Skulski wysuwa kandydaturę p. Przanowskiego, a marszałek zarządza głosowanie według liczebności grup.

Po obliczeniu głosów marszałek Sejmu oznajmia, że za kandydaturą p. Przanowskiego padło 299 głosów przeciw 98, przy wstrzymujących się 15 głosach. (Klub żydowski, rady ludowe, oraz posłowie Śliwiński, Okoń).

KONFERENCYE DESYGNOWANEGO PREMIERA.

Dziś w poniedziałek przedpołudniem przybył do Sejmu p. Stefan Przanowski i rozpoczął przedwstępną konferencyę z przedstawicielami kilku klubów celem zoryentowania się w sytuacyi parlamentarnej. Przedewszystkiem odbył desygnowany premier prywatną rozmowę z pp. Skulskim i Rossetem, którzy zachęcali go do podjęcia misyi utworzenia gabinetu.

Prezes związku lud.-nar. pos. Głąbiński w rozmowie z p. Przanowskim zapewnił go o zupełnem poparciu związku lud.-nar.

Po konferencyi p. Przanowskiego z pos. Witosem rozeszła się pogłoska, jakoby kandydat na premiera zrzekł się misyi utworzenia rządu, gdyż pos. Witos stawiał daleko idące zastrzeżenia co do składu nowego gabinetu. Wkrótce jednak dzięki pośrednictwu Skulskiego i Rosseta odbyła się pomiędzy Przanowskim a Witosem druga rozmowa, po której Przanowski ujawnił

gotowość przyjęcia kandydatury.

Po konferencyi z pos. Federowiczem udał się p. Przanowski do marszałka i zakomunikował mu gotowość przyjęcia misyi.

Ogólną uwagę zwraca **okoliczność, że p. Przanowski zadowolił się zasięgnięciem opinii stronnictw prawicowych do P. S. L. włącznie, omijając zupełnie lewicę. Tłómaczą to tem, że kluby lewicy oddały swe głosy przeciw jego kandydaturze.**

Zawiadomienie Nacz. Państwa.

O godzinie 1,15 marszałek Trąmpczyński przesłał do Naczelnika Państwa następujący list:

„Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w Belwederze. Mam zaszczyt donieść na piśmie jego z dnia 17 bm., że komisya główna Sejmu ustawodawczego na posiedzeniu w dniu 18 bm. uchwaliła desygnować p. Szczepana Przanowskiego na stanowisko prezesa gabinetu. Za kandydaturą p. Przanowskiego wypowiedzieli się delegaci reprezentujący 299 głosów przeciw reprezentantom 98 głosów, zaś delegaci reprezentujący 15 głosów wstrzymali się od głosowania.

Trąmpczyński".

Opinia prasy stołecznej.

Warszawa, (M.) Prasa stołeczna na ogół życzliwie wyraża się o osobie p. Przanowskiego. Poszczególne organy podkreślają korzystne warunki nowego premiera, mającego za sobą znaczną większość Sejmu. Pisma umiarkowanie lewicowe wyrażają nadzieję, że kluby lewicy, które wczoraj oświadczyły się przeciw kandydaturze Przanowskiego, nie przejdą do bezwzględnej opozycyi wobec nowego gabinetu.

(Dalsze wiadomości o przesileniu na str. 2)

Milionówka. W ostatniem losowaniu 4 proc. państw. pożyczki premiowej wygrana padła na Nr. 1,054,599, sprzedany w Poznaniu.

Zwycięstwo woli.

Kraków, 20 czerwca.

(is) Naród polski a z nim całe państwo polskie przeżywają w dniu dzisiejszym niezwykłą chwilę. Z pośród wszystkich, wielkich, oszałamiających momentów, jakich nie brak w nadzwyczaj szczęśliwej historyi polskiej myśli państwowej ostatnich 4 i pół lat, dzisiejszy jest może najintenzywniejszym, najcudowniejszym, bo urzeczywistnia myśl, marzenie, które przez rzeczywistość zdało się jak gdyby przekreślone.

Gdyby jeszcze przed 10 laty ktoś najgorętszemu patryocie polskiemu powiedział, że sen o powrocie Górnego Śląska na łono państwa polskiego tak szybko się ziści, skwitowanoby go pessymistycznem niedowierzaniem.

A jednak w dniu dzisiejszym armia polska jako symbol polskiego władania wkracza na Śląsk Górny na mocy aktu i upoważnienia międzynarodowego, łącząc po wiekach rozłąki kraj, opanowany twardą ręką niemiecką, z macierzą.

Chwila istotnie tak wielka, że bez przesady nazwać ją można epokową.

Jak rzadko kiedy w dziejach narodów wcieła się w tej chwili w życie wiara w wyższą sprawiedliwość, która zawsze tam i tylko tam ostać się może zwycięsko, gdzie wola narodu na nią zasłuży...

Co słabe, podatne, korne, zgięte, skulone i spróchniałe, zmiata z ziemi niesprawiedliwość, przeradzająca się wkońcu w sprawiedliwy miecz karzący wobec zawinioncj słabości.

Tylko hart, wytrwałość, praca, miłość i ofiara choćby przez wieki trwać miały rodzą tę epokę, o którą daremnie szczerbi się miecz niesprawiedliwości.

W historyi ludzkości niejednokrotnie gwałt i przemoc brutalnie zdobywają zwycięstwo nad sprawiedliwością... Przed wiekami, tysiącami lat i... dziś także... Co więcej, niejednokrotnie zwycięstwo to nie jest przemijającem, lecz przemienia się w trwały, niezniszczalny stan posiadania i, mając czas za sprzymierzeńca, rodzi w oczach świata nie tylko politycznych, ale z czasem i moralnych pojęć i wyobrażeń nowy jak gdyby tytuł do sprawiedliwego władania.

Lecz dzieje się to tylko tam, gdzie naród powalony chorągiew własną z dłoni wypuszcza, korząc się przed zwycięzcą, zrazu fizycznie, a później i moralnie także.

Pokora i uległość ciemiężonego, to najlepszy sprzymierzeniec niesprawiedliwości, opór i święty żar wytrwania choćby tylko w sferze moralnej się ostał, rodzi pokolenia, które sprawiedliwości muszą przywrócić władanie.

Słyszy się często zdanie, że powrót Śląska Górnego do Polski jest przeważnie wynikiem szczęśliwej, od Polski niezależnej, konstelacyi międzynarodowej.

To jest nieprawdą.

Gdyby lud polski na Górnym Śląsku mimo wiekowej germanizacyi nie był zachował, choćby i w skażonej formie, języka polskiego, gdyby w sercu swem zbiorowem, nie zachował pamięci choćby, tu i tam osłabionej i porzuconej, o dawnej przynależności, gdyby nie był uratował woli swej do powrotu, choćby tu i ówdzie złamanej, na nic by się zdały szczęśliwe konstelacye, na nicby się zdał antagonizm francusko-niemiecki, bo brakłoby po prostu przedmiotu, dla którego by Polska mogła walczyć o wyzwolenie.

Tak samo, gdyby sen o powrocie był zupełnie uchiel w tej części narodu polskiego, który żył poza Górnym Śląskiem również w niewoli, brakłoby podmiotu, któryby mógł wyzwolenia żądać.

My, Żydzi narodowi, mamy dla tej uroczystej podniosłej chwili, jaką przeżywa dziś Państwo polskie, głębokie zrozumienie i odczucie, nie tylko jako obywatele tego państwa, ale jako członkowie narodu, który najboleśniej, najokrutniej odczuł i odczuwa wśród rodziny narodów ostrze gwałtu i niesprawiedliwości.

I my widząc rozpaczliwy zanik hartu i oporu wśród własnego narodu, zanik woli do samowyzwolenia się, staliśmy się budzicielami narodu, bo nie chcemy do tego dopuścić, by kiedyś ludzkość o nas powiedziała: od niesprawiedliwości upadek nasz i niewola się zaczęły, a na sprawiedliwej karze za słabość naszą się skończył.

W powrocie Górnego Śląska na łono naszego państwa widzimy świetlany dowód zwycięstwa hartu i ofiarności narodu polskiego nad brutalnym gwałtem.

Czujemy radość tę w każdym fibrze naszych serc, stęsknionych zwycięstwa tego samego hartu i ofiary — nad niesprawiedliwością.

Wojska koalicyjne opuściły Górny Śląsk.

Katowice. PAT. Dziś wojska koalicyjne opuściły pierwszą strefę obszaru górnośląskiego, tj. miasto Katowice i powiat katowicki. Załogę koalicyjną w Katowicach stanowiły dwa bataljony wojsk francuskich. O godz. 8 min. 30 odmaszerował jeden bataljon w stronę Załęża do polskiej części powiatu bytomskiego, drugi batalion wyruszył o godz. 10 do Mikułowa. W nowych miejscach postoju pozostaną wojska francuskie aż do opuszczenia odnośnej strefy. Oficyalne pożegnanie władz koalicyjnych i wojska odbyło się o godz. 9'30 przed siedzibą owych władz w Katowicach. Wzięli w niem udział wojewoda Rymer, poseł Korfanty i wyżsi urzędnicy województwa. Przekazanie władzy nastąpiło w formie podpisania szeregu protokołów. Wygłoszono następnie szereg przemówień. Uroczystą była chwila wywieszenia sztandaru polskiego na budynku rządowym. Wojska francuskie żegnano okrzykami: „Vive la France!" i obrzucono kwiatami. Uroczystościom pożegnania przypatrywały się olbrzymie tłumy publiczności.

Nowy rozkład jazdy dyrekcyi katowickiej.

Warszawa. PAT. Przejęcie polskich kolei górnośląskich odbyło się dnia 18 czerwca o godz. 18. Nowy rozkład jazdy na liniach dyrekcyi katowickiej począł obowiązywać od godz. 24 z niedzieli 18 czerwca na poniedziałek 19 czerwca br. Od tego terminu obowiązują ustalone nowym rozkładem jazdy przejazdy pociągów przez Górny Śląsk i dojazdy do Katowic. Wyjątek stanowią: pociąg pospieszny Gdańsk—Kraków, który narazie jeszcze kursować będzie tylko między Gdańskiem a Poznaniem, trudzież pociąg pospieszny Lwów—Poznań, który narazie będzie kursował tylko między Lwowem a Katowicami.

Policya polska obejmuje służbę bezpieczeństwa.

Katowice. PAT. „Ostdeutsche Morgenpost" pisze o policyi polskiej co następuje: Policya polska objęła już wczoraj wieczorem służbę bezpieczeństwa. Straż policyjna na dworcu została również zastąpiona przez policyę polską, która od razu rozpoczęła kontrolę egitymacyi. Patrole tej policyi są zdaje się bardzo dobrze zorganizowane. W nocy docierają one do najodleglejszych ulic. Z chwilą wejścia policyi polskiej cała ludność doznała bezwzględnego uczucia spokoju i bezpieczeństwa.

Marszałek Sejmu nominuje p. Przanowskiego premierem.

Warszawa. (M.) Na list p. Marszałka do Naczelnika Państwa z doniesieniem o desygnowaniu przez komisyę główną p. Przanowskiego na premiera, nadszedł do kancelaryi marszałkowskiej o godz. 2 list Naczelnika Państwa, w którym N. Państwa potwierdza odbiór listu marszałka i że treść listu przyjął do wiadomości. Marszałek nie zawiadomił p. Przanowskiego o otrzymaniu listu od Naczelnika Państwa, czekał natomiast zawiadomienia od p. Przanowskiego, że otrzymał dekret nominacyjny od Naczelnika Państwa. Wobec jednak zrzeczenia się prawa inicyatywy wyznaczania premiera Naczelnik Państwa uważał, że wystosowaniem listu do marszałka misya jego została ukończona. Dopiero po 9 wiecz., tj. po upływie 7 godzin marszałek wreszcie zoryentował się w sytuacyi i wystosował list do p. Przanowskiego z zawiadomieniem o liście jego do Naczelnika Państwa i odpowiedzi jaką otrzymał. Na zasadzie listu marszałkowskiego przybył nowy premier do Sejmu i przystąpił do formowania gabinetu. Pracę swą rozpoczął premier od wysyłania zaproszeń do wszystkich przewodniczących klubów na konferencyę w ciągu dnia jutrzejszego. Na pierwszą połowę dnia zaproszenie otrzymali P. S. L., P. P. S., N. P. R., Wyzwolenie, Stapińczycy, Klub Żyd., Niemcy i Rady ludowe, na popołudnie reszta klubów.

Choroba Lenina powodem odwołania konfer. haskiej?

Paryż. (A. W.) „Chicago Tribune" donosi, że choroba Lenina wywiera widoczny wpływ na ukształtowanie wewnętrznych stosunków w Rosyi. Być może, że wskutek tego konferencya haska przeciągnie się, jeżeli nie wogóle odwołaną zostanie.

O udział Francyi w posiedzeniach komisyi w Hadze.

Paryż. PAT. (WBK.) „Matin" donosi z Londynu, że Poincare, który jest zadowolony z wyniku prac wstępnych konferencyi haskiej, zamierza na najbliższem posiedzeniu rady ministrów posawić wniosek o upoważnienie francuskich rzeczoznawców do brania udziału w posiedzeniach komisyj w Hadze.

Otwarcie węgierskiego zgromadzenia narodowego.

Budapeszt. PAT. (Węg. Biuro Kor.) Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego otworzył jako prezydent ze starszeństwa hr. Apponyi przemówieniem, w którem oświadczył, że przed ukonstytuowaniem się Izby nie są dopuszczalne żadne oświadczenia polityczne (żywe potakiwania ze wszystkich stron). Po prowizorycznem utworzeniu się biura Izby odczytał Apponyi pismo prezydenta Izby, zawiadamiające, że naczelnik państwa we wtorek o godz. 12 w południe otworzy uroczyście obrady Zgromadzenia Narodowego.

Sprawa bezpośredniego tranzytu towarów z Wiednia do Rumunii.

Wiedeń. PAT. „Wiener Allg. Zeitung" donosi, że przez kilka dni odbywały się w Wiedniu obrady przedstawicieli zarządów kolejowych Austryi, Polski, Czechosłowacyi i Rumunii w sprawie bezpośredniego tranzytu towarów z Wiednia do Rumunji i na odwrót. Konferencya wydała definitywne rezultaty. Szczegóły będą ogłoszone w ostatnim komunikacie. W obradach ze strony polskiej brał udział Dr. Bahnhardt, delegat ministerstwa kolei i p. Artur Cichocki, zastępca komercyalny kolei polskich w Wiedniu.

—oo—

Powrót Szumskiego do Warszawy

Warszawa. (M.) Po kilkutygodniowej nieobecności przybył dziś do Warszawy poseł Ukrainy sowieckiej, p. Szumski.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Mały kongres syoński zwołany!

Berlin. Doroczna konferencya syońska (mały Kongres) zostala jak donoszą z Londynu zwołana do Wiednia na dzień 21 sierpnia b. r.

---o-o---

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Postępy akcyi „Keren Hajessod“.

50 tysięcy dolarów na Fund. Nar.

Szanghaj (ŻBK.). 7 czerwca zmarł tutaj Chajim Zimmerman. Pozostawił on legat dla Funduszu Narodowego w wysokości 50 tysięcy dolarów (oby takich przykładów więcej red.)

---o-o---

Wyniki akcyi Keren Hajesod w Indyach. Akcya Keren Hajesodu zainicyowana przez Dra Urjela Bension w Indyach, wydała korzystne wyniki. Dotychczas zebrano gotówką 100,000 rupii, pewien poważany członek żydowskiej gminy w Bombayu ofiarował sam sumę 30,000 rupii.

Nowe publikacye Keren Hajesodu. Oddział na Europę Środkową Keren Hajesodu wydał świeżo dwie broszury, poświęcone praktycznej pracy Keren Hajesodu pt. „Czego chce Keren Hajesod?“ i „Wskazówki dla pracy Keren Hajesodu“. Broszura kosztuje 8 mk.; organizacya udziela rabat

---

Działalność P. L. D. C: Na ostatniem posiedzeniu dyrektoryatu PLDC. w Jerozolimie uchwalono dywidendę 4-procentową, którą towarzystwo odda każdej chwili do dyspozycyi.

Z komunikatu towarzystwa wynika, że w r. 1921 kupiono grunta wartości 600,000 funtów szterlingów, a sprzedano ziemię wartości 400,000 funtów. Towarzystwo zakupi wkrótce 30,000 dunamów w okolicach Haify i Jaffy.

Departament górnictwa rządu palestyńskiego. Wydział handlu i przemysłu rządu palestyńskiego stworzył w połowie maja specyalny urząd dla górnictwa palestyńskiego. Na czele tego urzędu stoi geolog G. S. Blake:

Nowa żydowska osada koło K' Far Saba. Koło K' Far Saby (na północny wschód od Jaffy) rozpoczęto budowę nowej żydowskiej kolonii. Ziemię zakupiło P. L. D. C: Założono już wodociąg:

Żydowska dzielnica w Jerozolimie. Stowarzyszenie „Bone Bajit“ zamierza jeszcze tego lata budowę 80 domów w Jerozolimie. Założony przez syonistyczną grupę Brandeisa bank hipoteczny użyczył stowarzyszeniu większych kredytów.

Archiwum syońskiej organizacyi. W Berlinie powstało archiwum syońskiej organizacyi, które zamierza zbieranie wszelkich materyałów drukowych i rękopiśmiennych, dotyczących ruchu syońskiego i kwestyi żydowskiej.

Archiwum to, mające na razie siedzibę w Berlinie (Berlin W. 15, Sachsische Str. 8) jest zaczątkiem centralnego archiwum w Palestynie.

ZE SWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Wszędzie ci sami.

Munkacz. (ŻBK.) Zatargi między partyami żydowskiemi na Rusi karpackiej doszły do niebywałego zaognienia. Tak zwana partya „Konserwatywnych Żydów“ zamieszcza w organie rządowym wychodzącym w Preszburgu napaść na „syońskich madziarów“ rzucając na partyę narodową podejrzenie paktu z rządem węgierskim. Ta niecna kalumnia przeciwko tej części żydostwa, która najostrzej występuje przeciwko reakcyjno-antysemickim Węgrom wywołała wśród ludności żydowskiej ogromne wzburzenie.

Ta sama partya wniosła protest do prezydenta Masaryka z powodu tego, że tenże wyasygnował 10,000 koron czeskich dla hebrajskich szkół w Munkaczu (!!).

Wszędzie ci sami! Wszędzie denuncyują, wszędzie szkalują! Na Węgrzech denuncyują o filoczechizm, w Czechach o filomadziaryzm, w Polsce o bolszewizm, w Ameryce o brak lojalności, w Niemczech o sympatyę dla Żydów wschodnich, w Ameryce o palestynizm itd. Wszędzie ci sami! Kiedyż społeczeństwo żydowskie zrobi porządek z tą kliką denuncyatorską, pozbawioną czci godności i szacunku dla prawdy?

W sprawie imigracyi do Meksyku.

Chicago. (ŻBK.) Żydowskie biuro korespondencyjne otrzymało z meksykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych tekst deklaracyi rządowej w sprawie imigracyi. Deklaracya rozpoczyna się od słów: „Js, Alwaro Obregan, konstytucyjny prezydent państwa meksykańskiego składam w wykonaniu prawa mego po myśli § 89 konstytucyi następującą konstytucyjną deklaracyę“. Z deklaracyi tej wynika, że rząd meksykański gotów jest oddać imigrantom żydowskim połać kraju, obejmującą blisko 64.000 kilometrów kwadratowych. Imigranci mogą przyjeżdżać nietylko na własny koszt ale także na koszt innych osób i towarzystw.

W tej samej sprawie zwrócił się prezydent meksykański z memoryałem do adwokata żydowskiego w Chicago Pawła Rutenberga, inicyatora układów z rządem meksykańskim. W memoryale tym prezydent podkreśla, że o ile imigranci zechcą stać się właścicielami nieruchomości w Meksyku, to muszą w myśl tamtejszych ustaw naturalizować się.

Wedle dotychczasowych wiadomości terytoryum wchodzące w grę leży zdala od meksykańskich ognisk rewolucyjnych.

Całą tą sprawę ująć ma w ręce komitet Żydów amerykańskich, aby dopomódz do imigracyi tysiącom bezdomnych Żydów, czekających w portach europejskich. Rzekomo i Zangwil sprawą się interesuje.

---o---

Ostrzeżenie kongresu amerykańskiego.

Nowy Jork. (ŻBK.) Egzekutywa kongresu Żydów amerykańskich ostrzega Żydów wschodnich przed podjęciem jakichkolwiek kroków w sprawie imigracyi do Meksyku aż do czasu kiedy wysłannik kongresu (o czem donosiliśmy onegdaj red.) wróci z Meksyku a kongres wyda w sprawie tej dokładne wskazówki.

Senator Lodge na Zgromadzeniu syońskiem.

Nowy Jork. (ŻBK.) Senator Lodge brał udział na zgromadzeniu syońskiem w Bostonie. Po jego przemówieniu zebrano znaczne sumy na Keren Hajesod.

Sokołow w Kanadzie.

Berlin. (Tel. wł.) Dnia 27 bm: otwartą zostanie konferencya syonistów kanadyjskich w Ottawie. Obecnym będzie również prezydent egzekutywy Sokołow. 4 lipca Sokołow wraca do Europy.

---oo---

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Zatem u mety!...

Lwów. (Tel. wł.) Donoszą nam, iż poseł na Sejm, dr Steinhaus, dotąd izraelita, przyjął chrzest w obrządku katolickim. Tak tedy jeszcze jeden „prawdziwy“ zastępca żydostwa stanął u mety asymilacyi.

W przyszłym sejmie należeć może będzie do klubu ks. Lutosławskiego, by tam bronić Żydów.

PREZ. PONIKOWSKI A RABIN SZAPIRA.

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent Wasz dowiaduje się, iż w sprawie poruszonej swego czasu na łamach Nowego Dziennika za „Lwowskim Tagblattem“ jakoby prezydent Ponikowski nie podał ręki rabinowi Szapirze, wyjaśnił p. prezydent specyalnemu korespondentowi „Najer Hajnt“, że wiadomość ta polega na mistyfikacyi. Możliwem jest, że w pośpiechu pominął kogoś, pamięta jednak dokładnie, że rabinowi Szapirze rękę podał. Nieprawdą jest również jakoby z lekceważeniem zachował się wobec uczniów żydowskich. (Notujemy z całą lojalnością i zadowoleniem powyższe sprostowanie Red.).

NADESŁANE CZASOPISMA.

„Ryngen“. W tych dniach ukazał się 10 zeszyt miesięcznika literackiego „Ryngen“ (Ogniwa) skupiającego dokoła siebie najżywotniejsze jednostki młodożydowskiego ruchu.

Ostatni zeszyt przedstawia się wcale zajmująco. Poezyę reprezentują: Perec Markisz („Maestoso Patetico“), Melech Rawicz („Prehistoryczne krajobrazy“), Uri Zwi Grünberg (fragmenty poematu „Głowa — wieżą“), oraz Aszer Schwarzmann („Mego brata wargi“), nastrojową, piękną nowelą jest J. Singera szkic wojenny pt. „Ołów“, Kacizne daje na dwóch stronach ciekawą, wręcz znakomicie uchwyconą psychologię ślepców, rzecz bezwątpienia najlepsza w zbiorze. Dział krytyki: poważne studyum Chaszina o Bloku, Lisicki omawia niektóre nowoczesne prądy w malarstwie, Markisz, teoretyk ruchu, pisze o „estetyce ... nowoczesnej poezyi“. Kartę tytułową rysował Brauner. Całość robi jaknajlepsze wrażenie

KRONIKA.

Kraków, 20 czerwca.

Po zgonie błp. Wilhelma Ehrlicha.

Pogrzeb błp. Mr. Wilhelma Ehrlicha odbył się w niedzielę pop. Nadzwyczaj liczny udział publiczności ze wszystkich sfer ludności krakowskiej był najlepszym dowodem, jak wielką sympatyą cieszył się Zmarły. Na cmentarzu przemówił serdecznie rab. Dr. Schmelkes.

Celem uczczenia pamięci przedwcześnie Zmarłego postanowiło grono znajomych i przyjaciół zgodnie z działalnością filantropijną Zmarłego utworzyć fundusz imienia błp. Wilhelma Ehrlicha, który przeznaczony będzie dla biednych chorych, sierót i starców wogóle, w szczególności zaś ze sfer inteligencyi.

Ofiary, które wykazywane będą w „Nowym Dzienniku“, przyjmuje apteka Wilhelma Ehrlicha, Kraków, Krakowska 9.

—o—

Kraków wobec objęcia G. Śląska.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano w chwili wkraczania wojsk polskich na Górny Śląsk uderzą wszystkie dzwony kościołów krakowskich. Również rozlegną się syreny fabryczne oraz gwizdy lokomotyw na całej przestrzeni dyrekcyi krakowskiej. Ruch tramwajowy będzie na przeciąg 5-ciu minut wstrzymany. Z gmachów publicznych powiewają z okazyi święta objęcia prastarej dzielnicy polskiej chorągwie o barwach państwa.

* * *

Wojewoda krakowski dr Gałecki wysłał na ręce wojewody śląskiego Rymera, z okazyi objęcia przez władze polskie przyznanej nam części Górnego Śląska, serdeczne życzenia pomyślnego rozwoju tej ziemi.

Odjazd wojska na Górny Śląsk.

Wczoraj o godzinie 8.40 rano odjechały z dworca zachodniego w Krakowie pod dowództwem generała Szeptyckiego oddziały wojska, udając się na objęcie przyznanej Polsce części Górnego Śląska. Celem pożegnania odjeżdżających zebrali się na dworcu wojewoda dr Gałecki, nacz. prez. województwa Kowalikowski, starosta dr Bal, sekretarz Stańkowski, wiceprezydenci miasta Rolle, Sare i Wielgus, generalicya z generałem Osińskim na czele, deputacya oficerów, prezes dyrekcyi kolei Prachtel i inni. Z wojskiem wyjechali przedstawiciele Towarzystwa obrony kresów zachodnich oraz Czerwonego i Białego Krzyża. Pożegnanie miało cechy niezwykłej serdeczności. W chwili odjazdu pociągu kompania honorowa prezentowała broń a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Paszporty na Górny Śląsk.

Bardzo wiele osób złożyło podania o paszporty zagraniczne na wyjazd do Śląska. W ostatnich dniach rozpatrywanie tych podań zostało wstrzymane, albowiem z powodu objęcia Śląska przez państwo polskie, paszporty zagraniczne na wyjazd na Śląsk są niepotrzebne.

—oo—

Delegaci Ligi narodów w Krakowie.

W niedzielę rano przybyli z Warszawy do Krakowa delegaci międzynarodowego biura pracy Ligi narodów p. Rojal Meeker, dyrektor departamentu naukowego i prof. Przybram, naczelnik wydziału statystyki. Gości przywitali: przedstawiciel województwa starosta Bandrowski i kierownik państw. urzędu pośredn. pracy dr Müller. Delegaci Ligi narodów zwiedzili w niedzielę zabytki miasta. W poniedziałek o godzinie 11-tej odbyła się w wydziale pracy i opieki społecznej województwa konferencya delegatów Ligi z fachowymi urzędnikami województwa i magistratu krakowskiego. W konferencyi wziął udział imieniem miasta wiceprez. dr. Bobrowski. Prof. Przybram w drodze zapytań informował się o stosunki robotnicze w Polsce. Wyczerpujących informacyi w sprawie pośrednictwa pracy i rynku pracy udzielili dr Müller i starosta Bandrowski, o inspekcyi pracy i ochronnem ustawodawstwie robotniczem inspektor pracy Lipczyński, o ustawodawstwie ubezpieczeniowem radca magistratu dr Leinkram, a o opiece społecznej radca mag. dr Wessely. Konferencya prowadzona w języku niemieckim trwała blizko dwie godziny, poczem prof. Przybram podziękował za interesujące wyjaśnienie. Popołudniu delegaci zwiedzili saliny wielickie. W nocy wyjechali do Wiednia.

Goście włoscy w Krakowie.

Drugi dzień pobytu dziennikarzy włoskich w Krakowie poświęcony był dalszemu zapoznawaniu gości z zabytkami miasta. Po spożyciu śniadania w kawiarni „Esplenade“ zwiedzili goście Muzeum Narodowe i Czartoryskich. Obiad spożyli dziennikarze włoscy w Starym Teatrze. Na obiad przybyli prócz przedstawicieli władz miejscowych i prasy, również poseł Tomassini i minister Targowski. Popołudniu zwiedzili goście włoscy Wawel, gdzie złożyli 36.000 mk na cegiełkę. Następnie udano się na kopiec Kościuszki i na Błonia. Na cześć gości wydał Syndykat Dziennikarzy krakowskich w salonach Koła Literackiego pożegnalną kolacyę, na którą przybył poseł Tomassini i min. Targowski. O godz. 12-ej w nocy wyjechali dziennikarze włoscy w dalszą podróż do Lwowa, żegnani na dworcu przez kolegów krakowskich.

Również poseł Tomassini wyjechał wieczór do Warszawy.

—

Podwyższona taryfa pocztowa wchodzi w życie dnia 1. lipca.

Z dniem 1-ym lipca br. na mocy rozporządzenia ministra poczt i telegrafów dotychczasowe opłaty pocztowe podwyższono w następujący sposób:

Listy zwykłe w obrocie miejscowym 20 mkp, w obrocie zamiejscowym do wagi 20 gr. — 20 mk., ponad 20 gr. do 250 gr. — 40 mk., kartki pocztowe pojedyncze — 16 mk., z odpowiedzią — 32 mk., druki zwykłe do wagi 50 gr. — 4 mk., do 100 gr. 8 mk., do 1000 gr. — 40 mk. Należność za listy zwykłe do 20 gr. — 20 mk., należność za listy zwykłe do 250 gr. — 40 mk., należność za polecenie — 30 mk.

Paczki do wagi 1 klg. — 50 mk., do 5 klg. — 200 mk. Polecenie przesyłek pocztowych — 30 mk., zwrotne poświadczenie odbioru przy nadaniu 30 mk., po nadaniu — 60 mk.

Opłaty za przekazy do 1000 mk. — 20 mk., do 3000 — 40 mk., do 10,0000 100 mk., do 80,000 — 200 mk., do 100,000 — 550 mk. Dopuszcza się w obrocie wewnętrznym przekazy pocztowe i telegraficzne do sumy 100,000 mk. na jeden przekaz. Ogranicza się wagę druków urzędowych do 2000 gr. Podwyższa się wagę przesyłek mieszanych do 1,000 gr. Dodatkową opłatę za przesyłki „poste restante“ pobiera się zasadniczo przy nadaniu. Ogranicza się najwyższy wymiar składowego za paczkę do 1000 mk.

Powyższa taryfa obowiązywać będzie w obrocie wewnętrznym na całym obszarze Rzeczypospolitej oraz w obrocie Rzeczypospolitej z polską częścią Górnego Śląska i wolnem miastem Gdańskiem.

Podrożenie pieczywa i mięsa w Krakowie.

W dniu dzisiejszym wchodzi w życie nowy cennik mąki, pieczywa i mięsa, ustanowiony na ostatniem posiedzeniu przez komisyę badania cen przy krakowskim urzędzie walki z lichwą.

Chleb żytni jasny z 70% przemiału 215 mk za 1 kg, ciemny 185 mk, 6 dkg bułka pszenna jasna 20 mk. W sklepach spożywczych wolno doliczać do cen powyższych tytułem zysku przy bułkach 1 mk, przy 1 kg chleba 5 mk.

1 kg mięsa wołowego z 20% dokładką 550 mk, bez dokładki 660 mk, polędwicy 680 mk, cielęciny 420 mk, baraniny 400 mk. Mięso koszerne we wszystkich gatunkach o 20 mk drożej na 1 kg.

Na placach targowych: Mięso wołowe z dokładką 520 mk, bez dokładki 620 mk, polędwica 640 mk, cielęcina 400 mk, baranina 380 mk.

Celem zawizowania cenników magistrat wzywa interesowanych, aby cenniki przedłożyli komisaryatowi targowemu w terminie dni 3. Cenniki mają być wywieszone w lokalu zarobkowym na miejscu widocznem w oko wpadającem. Przekraczający powyższe ceny będą karani w myśl obowiązujących przepisów.

* * *

W związku z ustanowieniem nowych cen chleba od trzech dni wypiekano w piekarniach krakowskich tak małe ilości chleba, że nie starczyły one nawet w części na pokrycie zapotrzebowania. Przed piekarniami potworzyły się ogonki jak za minionych czasów wojennych. Pp. piekarze widocznie bali się, że do reszty „zubożeją“, o ile mając już zapewnioną nową znaczną podwyżkę, będą jeszcze przez 2—3 dni sprzedawać chleb po starych cenach.

Z pamiętników Teodora Herzla

(Przed wydaniem „Judenstaatu“)

9) (C. d. n.)

Wieczorem poszedłem do Blocha, a z nim do Güdemanna. Opowiedziałem im wszystko. Güdemann z początku sądził, że życzę sobie jego zgody na cofnięcie się i dlatego mi doradzał, abym posłuchał rady dwu tak wybitnych ludzi, jakimi są Bacher i Benedikt. Obstawałem jednak przy swojem. Zaznaczyłem, że niema mowy o zaniechaniu publikacyi. Nie jestem dzieckiem, które w ostatniej chwili się cofa. Idę konsekwentnie do samego końca. Chodzi tylko o rzecz następującą. Bloch zamierza w swym tygodniku zamieścić tłumaczenie artykułu z „Chronicle“. Dałem mu oryginał, który też oddał do druku. Nie mogę sprowokować Benedikta, nie mogę mu dostarczyć upragnionego przezeń casus belli. Nie chcę więc stwarzać we Wiedniu fait accompli, zanim nie zapoznam się z wszystkimi jego wątpliwościami.

Dlatego też wycofuję mój manuskrypt od Blocha — lecz oczywiście nie mogę przeszkodzić temu, by umieścił nadesłany przez prof. Kaufmana przekład mego artykułu.

Na tem wkońcu stanęło. Bloch oddał mi manuskrypt, — publikuje jednak na własną rękę przekład Kaufmanna.

Zaczem Güdemann znów przyznał mi słuszność, że nie ustępuję. Co więcej, myślał nawet, że Benedikt zachowuje się jak marny geszefciarz. Gdy obawiali się pisma konkurencyjnego, które ja miałem założyć, obiecywali mi poparcie broszury, — teraz chcą mnie powstrzymać od publikacyi.

5 lutego.

Widziałem Benedikta, lecz z nim nie rozmawiałem — tzn. mówiliśmy o obojętnej polityce dnia.

Bachor przyszedł wieczór do mego pokoju, był bardzo życzliwy, lecz mówił o wszystkiem innem.

Czekał, aż ja zacznę rozmowę o broszurze. Mówiłem jednak wyłącznie o nowoczesnej literaturze francuskiej.

6 lutego.

Aleksander Scharf był u mnie. Słyszał od Blocha, że napisałem świetną broszurę. Chciałby ją wcześniej mieć niż dzienniki, gdyż jego Gazeta Poniedziałkowa składana jest bardzo powoli. Nie mogłem mu zezwolić na przedruk ze względu na zajścia w redakcyi.

Nawiązywaliśmy jednak rozmowę i na jego zarzuty odpowiedziałem mu zasadami broszury. Podnosił bowiem wyłącznie z góry przewidziane zastrzeżenia.

Po pierwszej półgodzinie porównał mnie z Frejlandem-Hertzką i przypomniał mi anegdotę o waryacie w domu obłąkanych, który mówi: „Patrzcie na tego nieszczęsnego głupca; sądzi, że jest cesarzem rosyjskim gdy tymczasem ja nim jestem“.

Po drugiej półgodzinie porównał mnie z Chrystusem. Jestem mówił drugim Chrystusem, który przyprawi Żydów o straszne cierpienia.

Rozweselony odparłem oba porównania, mówiąc: „Jestem sobie całkiem prostym człowiekiem nowoczesnym a przytem naturalnym i wcale nie uprzedzonym. Całą sprawę traktuję bez jakichkolwiek błazeństw, czy marzycielskiej pozy. Ba, nawet z góry przewiduję, że moja inicyatywa utrafi w próżnię“.

On: Świadczy to o tem, że Pan jest mędrkiem (w oryg. „chochem“ — Red.). Bez kwestyi, z początku wyśmieją pana. W gazetach żydowskich nazwą Pana Mahdim z Pelikangasse.

Zaśmiałem się: „A niechta“. Wkońcu rzekł: Gdybym nie wiedział, że Pana nie można przekupić, i gdybym był Rotszyldem, zaofiarowałbym Panu 5 milionów, żeby Pan zniszczył broszurę. Albo zamordowałbym Pana. Bo Pan ogromnie Żydom zaszkodzi.

Zresztą przeczytam uważnie Pańską broszurę; jeśli mnie Pan przekona wówczas się przyznam do Pana“.

Pożyczyłem im broszury, otrzymawszy słowo honoru, że bez mego upoważnienia nic z niej nie opublikuje.

Następnie starałem się mu wyjaśnić, że moje

— **Wycieczki dziennikarzy zagranicznych.** W najbliższych tygodniach zawitają do Krakowa w podróży po Polsce wycieczki dziennikarzy szwajcarskcih, francuskich, czeskich i amerykańskich. Nadto jeszcze w bieżącym roku ma przybyć do Polski wycieczka dziennikarzy japońskich. Wycieczki te organizuje polskie ministerstwo spraw zagranicznych celem zaznajomienia dziennikarzy zagranicznych ze stosunkami w Polsce.

— **Rozszerzenie kliniki neurologicznej Uniw. Jag.** Przed kilku miesiącami Uniwersytet Jagielloński przejął z rąk wojskowości kompleks baraków, przylegających do kliniki dla nerwowo i umysłowo chorych prof. Piltza przy ul. Kopernika, celem rozszerzenia oddziału neurologicznego. Obecnie zarząd kliniki przystąpił do gruntownej reparacyi poszczególnych baraków, które zostaną wkrótce połączone ze sobą korytarzami, a w najbliższym roku z kliniką. Kilkudziesięciu robotników zatrudnionych jest przy adaptacyi baraków, które prawdopodobnie już w jesieni zostaną uruchomione. Ogółem posiadać one będą 20 seperatek i kilkanaście dużych sal na więcej osób, a znajdzie w nich pomieszczenie 130 osób, z tych 20 zupełnie bezpłatnie. Chorzy korzystać będą ze wszystkich leczniczych urządzeń klinicznych, a koszta leczenia i utrzymania w barakach będą takie same, jak w klinice.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Pp.. Stanisław Zygmunt Rosenberg, rodem z Krakowa i Szymon Se..., rodem z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **W państw gimn. żeńskiem w Krakowie** klasa pierwsza w r. szk. 1922-23 z powodu braku sali na pomieszczenie tej klasy i niemożności uzyskania lokalu mimo starań dyrekcyi i deputacyi rodzicielskiej otwartą nie będzie. Egzamina wstępne do kl. I. na życzenie rodziców jednak odbędą się dnia 26 VI 1922 r. Poświadczenia z tego egzaminu uprawniają do zapisania się we wszystkich gimn. prywatnych i publicznych Okr. szk. Krakowskiego.

— **Nowe koncesye przemysłowe.** Onegdaj odbyło się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Wielgusa posiedzenie komisyi dla przemysłów koncesyonowanych. Komisya wydała opinię co do szeregu wniesionych podań o koncesye przemysłowe, a między in. oświadczyła się przychylnie w sprawie udzielenia bibliotece medyków koncesyi na księgarnię dzieł medycznych.

— **Rejestracya rodzin po wojskowych.** Na murach miasta rozlepiono wczoraj rozporządzenie ministerstwa spraw wewn. w sprawie rejestracyi rodzin po wojskowych b. armii austryackiej, poległych lub zmarłych wskutek odniesionych ran. Interesowani mają zgłosić się we właściwych komisaryatach obwodowych w Krakowie w czasie od 20 do 26 bm.

— **„Wianki“ na Wiśle.** Tradycyjny obchód puszczania wianków na Wiśle odbędzie się w sobotę 24 bm. staraniem oddziału wioślarskiego „Sokoła“.

— **Tow. Art. pol „Sztuka“** odbyło doroczne Walne Zgromadzenie 16-go czerwca br., na którem po sprawozdaniu udzielono absolutoryum Wydziałowi za rok 1921—22 i wybrano nowy wydział w następującym składzie: prezes prof. Ignacy Pieńkowski, wiceprezes prof. Teodor Axentowicz, sekretarz prof. Władysław Jarocki, skarbnik prof. Mehoffer.

———oo———

KRONIKA POLICYJNA.

— **Nieudałe podrzucenie** Dnia 18 bm. przytrzymały organa policyjne Felicyę Leinwolff (lat 17) z Lipnika w chwili, gdy usiłowała podrzucić swe 8-dniowe dziecko w sieni domu pod l. 36 przy ul. Kopernika. Po stwierdzeniu tożsamości Leinwolfowej pozostawiono ją na wolnej stopie. Dziecko pozostało przy matce, gdyż nie przyjęto go do żłóbka.

— **Włamanie do składu skór.** Onegdaj około godz. 8 wieczór niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do składu skór przy ul. Grodzkiej l. 50 i po rozbiciu biurka skradli z niego 270.000 mk. Złodzieje pozostawili na miejscu sztabę żelazną, za pomocą której wybili dziurę w murze i następnie dostali się przez ten wyłom do składu.

— **Miły narzeczony.** Policyę zawiadomiono, że niejaki Salomon Mandelberg (lat 25), skradł na szkodę swej narzeczonej A. G. z Sosnowca większą ilość garderoby i biżuteryi, łącznej wartości około 2 mil. mk, a nadto 170.000 mk w gotówce. Po dokonaniu tej kradzieży miły narzeczony ulotnił się w niewiadomym kierunku. Wśród skradzionych przedmiotów biżuteryi znajduje się złoty pierścionek z brylantami i rubinem, złoty wisiorek, oraz złoty zegarek damski i złoty pierścionek z brylantami, ofiarowany narzeczonej w dniu oświadczyn. Za Mandelbergiem wszczęto poszukiwania.

— **Za kradzież dwukołowego wózka ręcznego** wartości 60.000 mk i sprzeniewierzenie kwoty 1200 mk na szkodę Adolfa Gottlieba przy ul. Meiselsa aresztowano Antoniego Skowrona (lat 34), wyrobnika. Gottlieb przyjął Skowrona do roboty i powierzył mu wózek i 1200 mk celem zakupna drzewa. Skowron odjechał z wózkiem i sprzedał go za 3000 mk. Skowronem zajęła się policya.

— **Z kroniki kradzieży.** Nieznani sprawcy skradli onegdaj 80 metrów kabla żelaznego pocynkowanego ze słupów na ul. Koletek. Skarb państwa ponosi stratę 300.000 mk. — Z kancelaryi szefa sanitarnego przy D. O. K. skradziono maszynę do pisania marki Underwood Nr. 1219777 wartości pół miliona mk.

———oo———

Z SALI SĄDOWEJ.

Szajka rabusiów przed sądem przysięgłych.

Kraków, 20 czerwca.

Wczoraj przed ławą przysięgłych w sądzie okr. karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Józefowi Szabelskiemu, Józefowi Malucie, Janowi Chojnackiemu i Kazimierzowi Trębaczowi. Szabelski i Maluta stają pod zarzutem napadu rabunkowego, dokonanego dnia 1 sierpnia 1921 roku w Głębinowie ad Dabie na domostwo Maryi Bachocińskiej. Nadto Szabelski, Chojnacki i Trębacz oskarżeni są o rabunek w Olszy, dokonany nea szkodę Filipa Capa. Wreszcie akt oskarżenia zarzuca Szabelskiemu i Chojnackiemu napad rabunkowy w Mogile na szkodę Petroneli Trzeciak.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał wyrok skazujący: Szabelskiego na 4 lata, Chojnackiego na 2 lata, Trębacza na 1 rok cięższkiego więzienia. Maluta został uwolniony od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Turowicz, wotowali s. s. o. Baczyński i Rosenstein, oskarżał prok. Michałowski, bronili adw. dr Greger, dr Korngold i dr Wolf.

O dezercyę i kradzież.

Sąd wojskowy w Krakowie pod przewodnictwem ppułk. k. s. Harasymowicza rozpatrywał wczoraj sprawę Józefa Ledwosa, szeregowca 20 pp. i Karola Natkańca z 5-go pułku saperów, oskarżonych o dezercyę i okradzenie sklepu Landesdorfera w Prądniku Czerwonym. Trybunał skazał Natkańca na 2 i pół lat a Ledwosa na 1 i pół lat ciężkiego więzienia.

Nadużycia w służbie granicznej.

Przed tym samym trybunałem stanęli Antoni Pulit i Paweł Róg, obaj szeregowcy z 7 baonu celnego, oskarżeni o to, że przepuścili przez granicę do Czechosłowacyi przemytnika z cukrem, otrzymawszy od niego uprzednio łapówkę w wysokości 1000 mp. Pulit skazany został na 15 miesięcy, a Rój na 12 miesięcy ciężkiego więzienia.

Echa procesu dra Dröhlicha.

Obrońcy na ławie oskarżonych.

Odroczona przed trzema tygodniami rozprawa przeciw adw. dr. Goldblattowi i prof. dr Reinholdowi, oskarżonym o obrazę prokuratora Sozańskiego w głośnym procesie dra Dröhlicha, odbędzie się dziś przedpołudniem w krak. sądzie powiat. karnym.

———oo———

Z teatru, literatury i sztuki.

Ada Sari. — Poranek w „Warszawie“

Cudny sopran Ady Sari pieści ucho słuchacza ciepłem i soczystem brzmieniem o krystalicznie czystej intonacyi w całej, nadzwyczaj rozległej skali i miękkiej emisyi z doskonale opanowanym oddechem. Strona techniczna wprawia w zdumienie maszynowem wprost opanowaniem głosu tak co do szybkości jak i zmian w wysokości i sile tonów, a bezpośrednie powtórzenie takiej (zresztą pięknie oczywiście napisanej) sztuczki jak Mozarta. Temat z waryacyami przy akompaniamencie, a raczej naśladownictwie fletu zmusza do podziwu wytrzymałości artystki, należącej dziś niewątpliwie do najjaśniejszych gwiazd w tym rodzaju.

W sali kina „Warszawa“ odbył się poranek, na którym przedstawiła się pod batutą studenta Schenkera najmłodsza orkiestra klubu sportowego Makkabi. Młodemu zespołowi życzyć należy powodzenia i siły do wytrwania w dalszej pracy w połączeniu z wyrobionym już chórem „Szira“ wykonano pod Sperberem kilka pieśni wzorowo. Nadto wystąpiła młoda śpiewaczka p. Schindlerówna, która od zeszłego roku poczyniła bardzo wielkie postępy, zwłaszcza w pewności intonacyi i zbliża się prędko do celu.

Dr Henryk Apte.

———oo———

— **Miejski Teatr Opera i Operetka.** Dziś we wtorek grana będzie znakomita operetka Benatzky'ego „Apasze“, ciesząca się dzięki oryginalnej treści i świetnemu wykonaniu niesłabnącem powodzeniem. We czwartek popularny wodewil K. Krumłowskiego „Królowa przedmieścia“, którego dotychczasowe przedstawienia odbywały się przy wysprzedanej sali.

W dniach najbliższych wejdzie na afisz prześliczna operetka O. Straussa „Piękna Syrena“ pod kierownictwem muzycznem kapelmistrza p. Szczepańskiego; reżyserya tej operetki spoczywa w rękach dyr. Poleńskiego.

---

pismo nie przedstawia niebezpieczeństwa, a jest dobrodziejstwem dla Żydów.

Użyłem przykładu z naczyniami połączonemi. Ulga dla wszystkich Żydów rozpocznie się z chwilą dolnego odpływu. W naczyniu. „Państwo żydowskie“ wznosi się poziom a opada w naczyniu obecnych miejsc zamieszkania. Nikt nie zostanie zrujnowany, a stworzy się podstawy nowego dobrobytu. A przez wzrastający ruch klasowy emigrujących Żydów poprawi się sytuacya tych, którzy tutaj pozostaną.

* * *

Wieczorem spotkałem Dyrektora banku Dessauera i udałem sie z nim na przechadzkę do śniegiem pokrytego parku miejskiego.

Dessauer nie widzi w mej publikacyi żadnego niebezpieczeństwa, lecz same korzyści. Widzi lepszy, świeży powiew w kwestyi żydowskiej. Nie widzi też w mojem piśmie żadnego niebezpieczeństwa dla „Neue Freie Presse“. Śmiesznem jest, że „Neue Freie Presse“ sądzi, że nie jest uważana za pismo żydowskie. Zresztą redakcya nie powinna jako taka zajmować jakiegokolwiek stanowiska, lecz powinna omówić moje pismo całkiem poprostu przez jakiego profesora heidelberskiego.

Następnie rozmawialiśmy o rozwoju nadchodzących wypadków. Dessauer podniósł piękną myśl. Uważał, że byłoby interesującem za 100 lub 200 lat widzieć państwo żydowskie. Coby się stało z mojej idei. Uważa to za tak samo możliwe, że przeżyjemy jeszcze powstanie państwa żydowskiego, jak to, że stanie się to dopiero po dziesiątkach lat. W ciągu 50 lat będzie już według niego istniało państwo żydowskie. Uważa, że będzie wielkiem państwem, gdyż jak udowadnia nam przykład Anglii, potęga państwa zależy nie od liczby poddanych, lecz od jego inteligencyi. Trochę zapuściliśmy się w marzenia o przyszłej działalności Żydostwa dla dobrodziejstwa ludności.

7 lutego.

Ukazał się tygodnik Blocha, lecz numer nie przynosi tłumaczenia Kaufmanna. Równocześnie otrzymuję list od Blocha, w którym nieumieszczenie przekładu tem usprawiedliwia, że uważa przekład Kaufmanna za niedobry, woli przeczekać jeszcze ośm dni, aby opublikować oryginał W rzeczywistości opuścił mnie. Obawia się „Neue Freie Presse“. Jestem z tego zadowolony: Bo z tego znów wynika, jak zawsze dotychczas, że niemam poparcia, że wszystko muszę czynić sam.

A Scharf mi opowiadał wczoraj, że Bloch się przechwala, iż pomógł mi w pracy nad redagowaniem broszury gdzie każdy wiersz, każde słowo tylko jest mojem dziełem.

8 lutego.

W dolno-austryackim parlamencie zażądał wczoraj poseł v. Pacher, aby odebrać prawo obywatelstwa każdemu, kto niezbicie pochodzi z żydowskiej rasy.

— Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj „Zygmunt August" po raz 10 w tym sezonie. We czwartek po raz ostatni w tym sezonie „Horsztyński" Słowackiego, ustępujący z afisza wskutek rozpoczęcia w lipcu urlopu przez p. Sosnowskiego.

W przygotowaniu arcywesoła komedya amerykańska Hopwooda pt. „Jutro pogoda".

— Przed premierą w „Bagateli". „Wierna kochanka" z występem Frenkla. Dziś wystąpi po raz pierwszy w roli majora Bodzanty znakomity gość w komedyi utalentowanego autora M. Fijałkowskiego, którego sztuki na scenie warszawskiej cieszą się obecnie wielkiem powodzeniem. Obok p. Frenkla w popisowej roli majora wystąpią pp. Sznage-Andruszewska, Bruczowa, Dobrzański, Solarski, Brzeski, Ratschka, Kolwas, Szyszyłłowicz, Stodolski, Broński i inni. Sztuka grana będzie przez wszystkie dnie tygodnia.

— Koncert Moniuszki ku uczczeniu 50-letniej rocznicy zgonu odbędzie się staraniem Tow. Oratoryjnego w dniu 25 bm. o godz. 12 w południe w sali teatru „Bagatela" z udziałem solistów p. Bodnickiej, A. Czunkowej, N. Jakubowskiej, K. Kniaginina, P. Kowala i A. Mazanka, chóru mięszanego Tow. Oratoryjnego oraz orkiestry symfonicznej Związku Muzyków polskich. W programie uwertura Parja oraz Milda kantata na chóry, sola i orkiestrę. Bilety do nabycia w kasie teatru „Bagatela".

——oo——

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Zygmunt August".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Wtorek: „Apasze".
Środa: „Apasze".
Czwartek: „Królowa przedmieścia".

TEATR „BAGATELA"

Wtorek: „Wierna kochanka".
Środa: „Wierna kochanka".

NA MARGINESIE.

Oszczerstwo zmartwychstaje pod znakiem wyborów.

„Gazeta Warszawska" z 18 bm. odgrzewała swe dawne oszczerstwa z r. 1920 o rzekomych knowaniach Żydów przeciw Polsce.

Obecnie przed wyborami „Gazeta Warszawska" przypomniała sobie swe dawne kalumnie i każe sobie donieść o jakichś „tajnych" uchwałach anonimowego mocarstwa" przeciw Polsce.

Przyznać trzeba, że tym razem oszczerstwo jest nieco łagodniejsze, bo niema już mowy o dewaluacyi marki polskiej, o popieraniu sowietów i innych tym podobnych wynalazkach „londyńskiego", anonimowego informatora, który sobie siedzi spokojnie w lokalu redakcyi przy ul. Zgoda 5 i fabrykuje tajne protokoły — ad usum wyborów.

Tym razem „uchwały" streszczają się w pomocy finansowej Żydów zagranicznych przeciw rujnowaniu Żydów polskich drogą bojkotu.

Kubeł kłamstw jest mniejszy i trochę solidniejszy, ale... cuchnie nie mniej. Informatorowi godziwemu „Gaz. War." spodobało się uchwalić, że konferencya powołała we wszystkich państwach „odpowiednie komitety" dla szkodzenia „w każdej sprawie" Polsce.

„Gazeta Warszawska" ze zrozumiałych przyczyn nie podaje źródła, z którego czerpie...

Taki to już obyczaj anonimowych żydożerców, cierpiących na chroniczną „pseudologia phantastica"....

Wybory nie darmo przed progiem. A w mętnej wodzie łowić to specyalność kalumniatorów z „Gazety Warszawskiej".

Rychło, a „Gaz. Warsz." każdy artykuł piętnujący żydowski kanibalizm endecki, każdy wysiłek Żydów, zmierzający ku obronie swego mienia i życia przed zagładą nazwie „walką Żydów przeciw Polsce".

Bajkę o „uchwałach antypolskich" rzekomego niedawnego zjazdu żydowskiego" w... Moskwie, już oficyalnie odszczekano, ale... odwyknąć nałogowemu kłamcy w sprawach żydowskich — trudno.

Więc — robótka solidna bohatersko idzie dalej. Byle interesik antysemicki szedł, byle lud stał się głupszy i bardziej otumaniony....

Zawsze to przynieść może kilka mandacików — a czego się nie robi dla mandatów... Ordynacya zrobi swoje, kalumnia swoje, ekscesiki swoje, i będzie większość z „czystych" wyborów ..

Jest teraz czas na odpoczynek letni... Możeby zacny informator „Gazety Warszawskiej" przejechał się gdzieś na kuracyę.

Mamy obecnie własne morze... Z Warszawy nie daleko. Zdałoby się trochę skąpać z siebie lepki, i bardzo stary już brud kłamstw nieustannych.. Słoneczne zaś kąpiele może i do duszy dotrą i oczyszczą ją nieco...

Koszt będzie nie wielki... Chętnie się przyczynimy do wydatków.... **Ignotus.**

Z kraju.

Ohydny mord w Baligrodzie.

Z Baligrodu piszą nam: We czwartek, dnia 8 bm. dwaj 20-letni młodzieńcy, Jan Trybulewicz i Waśko Kaperka, synowie tutejszych zamożnych gospodarzy zwabili podstępnie z domu rodzicielskiego błp. Herscha Singera liczącego 27 lat i oświadczyli mu, że chcą u niego wymienić 150 dolarów na marki polskie. Pod tym pozorem zwabili go następnie do lasu, twierdząc, że kobieta, mająca owe dolary przy sobie, czeka w lesie i strzeże ziemniaków od szkody.

Gdy weszli ścieżką do lasu jeden z nich uderzył z nienacka siekierą Singera w skroń, drugi zaś pałką, poczem Singer upadł na pół martwy na ziemię; nieszczęśliwego dobili złoczyńcy kamieniem, tak, że Singer wkrótce potem skonał.

Nazajutrz o świcie ojciec Herscha Pinkas Singer, zaniepokojony nieobecnością syna rozpoczął z pomocą krewnych i znajomych poszukiwania. Podejrzenie padło na Trybulewicza, gdyż widziano go w czwartek wieczorem jak bawił w domu Singerów i rozmawiał z błp. Herschem Singerem. Niebawem przytrzymano Trybulewicza w pobliżu miasta i oddano w ręce policyi państwowej.

Na posterunku policyi przyznał się Trybulewicz do popełnionej zbrodni, wydał współwinowajcę Waśkę Kaperkę i wskazał miejsce, gdzie leżały zwłoki ofiary.

Tragiczny ten wypadek wstrząsnął całą ludnością tutejszego miasteczka. Zamordowany był jednym z najaktywniejszych pracowników na niwie narodowej. Cieszył się powszechną sympatyą i dlatego tragiczna jego śmierć wzbudziła powszechny żal.

——oo——

Wstrzymanie bezpośredniej komunikacyi z Rumunią. Dnia 1 bm. wprowadzone zostało kursowanie bezpośrednich wagonów między Warszawą a Bukaresztem i Konstanzą. W przeciągu 2-ch tygodni od chwili uruchomienia tych wagonów, z Rumunii wróciły kolejno 4-y polskie wagony uszkodzone, prawdopodobnie na prowizorycznych mostach tak, że wymagają one dłuższej naprawy. Wobec obawy, że następne wagony również zostaną uszkodzone, ministeryum kolei żelaznych zawiesiło, poczynając od 17 czerwca do czasu otrzymania od kolei rumuńskich zapewnienia całości wysyłanych do nich polskich wagonów, bezpośrednie kursy do Bukaresztu i Konstanzy.

Świątynia karaitów. Karaici w Łucku przystępują do odnowienia swej „kesony", świątyni, cennego zabytku polskiego budownictwa drzewnego na Wołyniu.

Ruch okrętów w Gdańsku. W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego 47 okrętów, a opuściło port 53, wśród których 16 naładowanych było drzewem, a 7 zbożem. W maju przybyło ogółem do portu gdańskiego 238 okrętów, o pojemności netto 134,000 ton, opuściła zaś w tym czasie port gdański 200 okrętów, o pojemności netto 121,000 ton.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec załączonym do dzisiejszego numeru czekiem P. K. O.

Dr. Józef Drobner
adwokat
zmarł, dnia 18 czerwca 1922 r. w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Brackiej L. 7 na cmentarz izrael. nastąpi we wtorek, dnia 20 czerwca 1922 o godz. 5 popołudniu, o czem zawiadamia

Rodzina.

1173

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Wspólność interesów handlowych polsko-francuskich. Paryski „Journal de Debats" omawia w ostatnim numerze stosunki handlowe polsko-francuskie. Twierdzi, że oba te kraje związane są ze sobą tradycyjną i naturalną wspólnością interesów i że dla Francyi i dla Polski korzystnem będzie zacieśnienie stosunków handlowych. Francya powinna starać się o przyjaźń Polski, gdyż tędy przechodzić musi eksport towarów francuskich do Rosyi. Na terenie Polski budować będzie Francya swe składy i magazyny towarów, kolejami polskiemi przewozić będzie wyroby swego przemysłu w głąb Rosyi. Polska powinna zrozumieć, jak wielkie może z tego odnieść korzyści.

Konsekwencyą ratyfikacyi ugody polso-francuskiej jest już fakt, że giełda paryska notuje oficyalnie kurs marki polskiej od dnia 1 maja. Może w ten sposób ograniczy się bezwstydna spekulacyę walutą polską na rynku europejskim.

Paryski dziennik wyraża również nadzieję, że pomoc Francyi przyspieszy w Polsce wzrost rodzimego przemysłu.

Wolny wywóz zboża z Rumunii. Minister przemysłu i handlu Sassu zakomunikował dziennikarzom, że rada ministrów zgadza się zasadniczo na wolny wywóz zboża ze zbiorów tegorocznych. Sprawa ta będzie jeszcze w najbliższym czasie owiana szczegółowo przez radę ministrów.

Przemysł meblowy w Austrji. Dzięki artystycznemu wykończeniu meble austrjackie uważane są za jedne z najlepszych i konkurują z powodzeniem z innemi meblami na rynkach europejskich.

Przemysł papierowy w Austryi. Dwie trzecie papierni dawnych Austro-Węgier pozostało w granicach obecnej Austryi. Fabryki posiadają znaczną ilość surowców. Austryacki przemysł papierowy ma wszelkie szanse rozwoju.

Od czasu wojny handel drzewny dokonywany jest pod kontrolą państwa; kontrola ta jednak, jak wykazało doświadczenie, przynosi małą korzyść.

Od lutego r. b. wprowadzono różne ulgi, mimo to jednak istnieją jeszcze trudności przy przewożeniu drzewa ze względu na załatwianie koniecznych formalności.

Zupełne wyzwolenie handlu drzewem z pod dozoru państwa przyczyniłoby się do racyonalnego postawienia sprawy; trzeba jednak się z tem liczyć, że w ostatnich czasach Austrya odczuwa dotkliwie brak gotówki, co w połączeniu z podwyższeniem płac zarobkowych utrudnia w najwyższem stopniu rozwój handlu drzewem.

W roku 1919 wywieziono z Austryi 12 tysięcy wagonów drzewa, w roku 1920 około 25 tysięcy wagonów i w roku 1921 około 45 tysięcy wagonów.

Ceny w Gdańsku. Firma importowa M. Lietzau w Gdańsku komunikuje nam:

Mąka amerykańska Nelson 8'20 dol., Hickory f. c. 7'45 dol., Pilot f, c, 6'70 dol.

Smalec amerykański 30'50 dol.

Ryż Burma II. 14 sz. 9 pensów.

Kawa Victoria 58 szyl., Santos prime 78 szyl. 6 pensów.

Herbata Jawa Pecoe 68 flor. hol., Orange Pecoe 77 flor. hol.

Pieprz Singapore 52 mk niem.

Kooperatywy dla budowy domów na Węgrzech. Z inicyatywy ministra finansów utworzy się w krótkim czasie kooperatywa budowy domów, która rozpocznie działalność najpierw w Budapeszcie, a następnie na prowincyi. Kooperatywa ma przystąpić do budowy wielkich gmachów i rozporządza kapitałem 100 milionów koron; w najbliższej przyszłości zamierza wypuścić obligacye za 1 miljard koron, który to kapitał ma być użyty na potrzeby budowlane. Większość obligacyi podzielona będzie między węgierskie instytucye finansowe; mniejszą część weźmie państwo. Towarzystwo otrzyma place od rady miasta Budapesztu.

Reforma głównego urzędu przywozu i wywozu. Z dniem 1 lipca br. ma nastąpić reforma Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Reforma ta ma zastąpić narazie zamierzoną oddawna likwidacyę tego urzędu, a to z tej przyczyny, że Sejm odesłał do komisyi dotyczący tej kwestyi projekt rządowy, wniesiony przed miesiącem. Reformę cechować będzie znaczne uproszczenie organizacyi urzędu i ograniczenie funkcyi mu powierzonych, w ramach jednak obowiązującej jeszcze ustawy o obrocie towarów z zagranicą.

O ileby Sejm jeszcze przed feryami letniemi uchwalił przedłożoną mu ustawę o zniesieniu urzędu przywozu i wywozu, to nowa organizacya w zasadniczych punktach nie dozna jednak zmiany, a przystosowaną tylko będzie do nowych warunków, nakazujących jeszcze przez pewien okres czasu utrzymać reglamentacyę przywozu i wywozu.

Ujawnienie faktur i cen. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie o przekazaniu ministrowi spraw wewnętrznych prawa do wydawania zarządzeń o obowiązku posiadania przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych faktur, uwidaczniania cen na artykuły pierwszej potrzeby oraz przed stawiania cenników władzom administracyjnym.

Na mocy tego rozporządzenia przekazuje się ministrowi spraw wewnętrznych prawo do wydawania zarządzeń w zakresie: a) obowiązku posiadania i przedstawiania przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych, na żądanie uprawnionych władz, oryginanalnych faktur zakupu artykułów pierwszej potrzeby; b) przymusu uwidaczniania cen na artykuły pierwszej potrzeby w przedsiębiorstwach sprzedaży, względnie spożycia; c) obowiązku przedstawiania cenników władzom administracyjnym I. instancyi, ewentualnie okręgowym urzędom walki z lichwą.

Nie ma nowych kredytów dla przemysłu. W sprawie przyznania przez rząd nowych kredytów dla przemysłu donosi „Kuryer Polski": Przed miesiącem minister przemysłu i handlu postawił w komitecie ekonomicznym wniosek o podwyższenie przyznanej poprzednio a wyczerpanej już wysokości kredytów w sumie 700 milionów marek do jednego miljarda z tem, że zwroty tych kredytów nie mają być przelewane do skarbu państwa, ale użyte na nowe kredyty, tak, aby zapewniona była ciągłość akcyi pomocy rządu dla przemysłu.

Wniosek ten jednak dotąd załatwiony nie został. Z innego źródła dowiadujemy się nawet, że go odrzucono.

Ameryka przerabia bawełnę w Australji. Z Wiednia donoszą, że znany przemysłowiec Artur Kuffler powrócił po dwumiesięcznym pobycie z Ameryki do Wiednia. Zawarł on z przemysłowcami amerykańskimi umowę na przerabianie 2 tysięcy paczek bawełny amerykańskiej miesięcznie w zakładach austrjackich.

Austrjacki przemysł żelazny. Po świętach Wielkiejnocy zwiększył się znacznie ruch w austrjackim przemyśle żelaznym; widocznie minął już kryzys w przemyśle wytwórczym. Żelazo styryjskie wywozi się już teraz do państw północnych i do Ameryki. Zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach przemysł lepiej jest zaopatrywany w surowce. Węgla jest pod dostatkiem. Niedawno jeszcze Austrja zmuszona była wypraszać w państwach sąsiednich każdą większą partyę węgla a mieszkańcy Wiedna zmuszeni byli do największego oszczędzania gazu i elektryczności ze względu na brak węgla, obecnie zaś węgla otrzymać można ile kto chce i w każdym sąsiednim państwie. Rząd czeski zwrócił się niedawno do magistratu wiedeńskiego z prośbą zakupywania większych ilości węgla ostrawskiego. Na rynku jest dużo węgla z Zagłębia Dąbrowskiego i z Zagłębia Saary.

Rząd projektuje nowe źródła dochodów. Ponieważ preliminowane w budżecie dochody państwowe skutkiem nowej konjunktury położenia ekonomicznego i wielkich wydatków, połączonych z podniesieniem płac i pensyi dla urzędników państwowych, okazują się niedostatecznemi, rząd projektuje wniesienie do sejmu nowych ustaw o zasilenie dochodów państwowych. Przesilenie gabinetowe spowodowało tylko chwilowe wstrzymanie tych projektów.

Giełda krakowska z dnia 19 czerwca 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	4250 —	4350 —	4250 —	4350·—	—
Dol. kanadyjskie	4100 —	4200·—	4010 —	4200 —	—
Franki franc.	370·—	385 —	375·—	390 —	—
Franki belgijskie	350 —	360 —	350·—	360·—	—
Franki szwajc.	820·—	840·—	820 —	840 —	—
Funty szterlingi	19.000	19.500	19.000	19.500	—
Marki niemieck.	13·30	13·80	13·30	13·80	13·80
Korony austr.	—·32	—·3	—·32	—·35	—·33
Kor. czesko.-sl.	82·—	84·—	83·—	85·—	84·25
Kor. węgierskie	4·50	4·50	4·50	4·90	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	930·—	960·—	9[illegible]0·—	960·—	—
Lei rumuńskie	25·—	27·—	27·—	29·—	—
Liry włoskie	212·—	222·—	212·—	222·—	—
Floreny holend.	1675·—	1725·—	1675·—	1725·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	550·—	6[illegible]0·—	560—585
Handl. Sp. akc. „Impex"	225·—	275·—	285—
„Polski Glob" I-III em.	700·—	800·—	740—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Zegluga Polska	325·—	875·—	
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	4800·—	5100·—	4900—5000
H. Cegielski, Poznań „ex"	2400·—	2500·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIc	1150·—	1300·—	1250—
„Lamiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1700·—	1900·—	1700—
Zakłady amunic. „Pocisk"	700·—	800·—	750—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Autometer" fabr. samoch.	1000·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	5600·—	6000·—	5875—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	5800·—	6100·—	6000—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	4900·—	5300·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1800·—	2000·—	1850—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	7500·—	8000·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	900·—	1000·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2800·—	3000·—	
Fabr. porcel. w Cmielowie	4500·—	5000·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3900·—	4100·—	3950—4000
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma" Mag. Jawornicki	3900·—	4100·—	

Giełda warszawska z 19 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 4345—4362½—4330, sprzedaż 4350, kupno 4310. Franki francuskie tranz. 382. Franki belgijskie tranz. 354½. Marki niemieckie 13·60—13·50. Czeki: Gdańsk tranz. 13·40—13·52½—13·47½, sprzedaż 13·65, kupno 13·25. Belgia tranz. 357½—361—358, sprzedaż 360, kupno 350. Berlin tranz. 13·35—13·55—13·45, sprzedaż 13·65, kupno 13·25. Londyn tranz. 19350—19475—19425, sprzedaż 19525, kupno 19325. Nowy Jork tranz. 4370—4365, sprzedaż 4385, kupno 4345. Paryż tranz. 386½—383¾, sprzedaż 384, kupno 382. Szwajcarya tranz. 832, sprzedaż 836, kupno 828. Wiedeń tranz. 30—32½—32, sprzedaż 32, kupno 31

Kursa dewiz w Wiedniu 19 bm. (L.) Amsterdam 537750 Zagrzeb 4991 Belgrad 18388 Berlin 4175 Bruksela 112950, Budapeszt 1497—, Bukareszt —·— Kopenhaga 297375, Londyn 60975, Medjolan 76170, N. Jork 13744, Paryż 118450, Praga 26990, Zurych 259875, Belgia 112950 bułgarskie 9095, dolary 13644·, marka niemiecka 4175—, angielskie 60775, francus. 118470, holenderskie 5287·50, włoskie 66170, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 18558, polskie 3·07½—3·11½. rumuńskie 8994.

Kursa dewiz w Zurychu z 19 bm. (PAT) Berlin 1·89½. Holandya 2·04¼, Nowy Jork 528½ Londyn 23·34—, Paryż 45·30—, Medyolan 25·62— Praga 10·10—, Budapeszt 0.54—, Zagrzeb 1·80— Warszawa 0·12, Wiedeń 0·3¼, Austr. stempl. 0·3½

Konfer. Szancera z L. George'm w sprawie Palestyny.

Rzym. PAT. „Messagero" donosi, że Szancer odjedzie we wtorek do Kopenhagi. W związku z tą podróżą złoży w Londynie wizytę Lloydowi Georgowi, aby omówić z nim kwestye wschodnie, w szczególności kwestye Palestyny.

Protest drugiej międzynarodówki przeciw taktyce sowietów.

Londyn. PAT .(Reuter). Manderson otwierając dziś konferencyę drugiej międzynarodówki, oświadczył w przemówieniu, że jedność klasy robotniczej całego świata zagrożona jest przez czerwoną międzynarodówkę. Przeciwieństwo między robotnikami angielskimi a komunistami rosyjskimi jest przeciwieństwem między demokracyą a dyktaturą. Komuniści gwałcą swobodę osobistą, wolność prasy, wolność wyborów. Tego rodzaju atakom na wolność osobistą robotnicy angielscy stawią zawsze opór. Obecnie jedność klas pracujących jest szczególnie konieczną, a mimo to nigdy bardziej niż tera z nie była ona zagrożona. Konferencya przyjęła jednomyślnie rezolucyę, protestującą przeciw szykanom rządu sowieckiego wobec socyal-rewolucyonistów i przeciw sposobowi prowadzenia procesu przeciw socyal-rewolucyonistom.

Ze świata.

Wdowa po Maksymilianie meksykańskim. Przeszło pół wieku już minęło, gdy osadzony na tronie meksykańskim, jako cesarz, arcyksiążę austryacki Maksymilian, wzięty do niewoli, po niespełna trzyletniem panowaniu przez wojsko prezydenta Juareza i skazany na śmierć, zginął od kul żołnierzy republikańskich. Przeszło pół wieku minęło od tej chwili tragicznej, a wdowa po rozstrzelanym cesarzu cesarzu, z domu księżniczka belgijska, Karolina, dostawszy pomięszania zmysłów na wieść o zgonie ukochanego małżonka, żyje wciąż jeszcze w zamku, udzielonym jej przez króla belgów, Leopolda.

Dnia 7 bm. skończyła cesarzowa 82-gi rok życia. Królestwo belgijskie złożyło jej przy tej sposobności życzenia, ofiarując kwiaty wspaniałe. Była cesarzowa meksykańska, wzruszona tym objawem pamięci, rozmawiała prawie godzinę z królem Albertem i jego małżonką, obłęd jej bowiem złagodniał z czasem i tyczy się tylko smutnej, a tak już odległej przeszłości.

Zasypani lawiną. W końcu maja gościniec biegnący w południowej Francji w pobliżu morza śródziemnego przez Mentonę, Niceę do Włoch był widownią strasznej katastrofy. Z góry Frejus (w departamencie Var) stoczyła się lawina olbrzymich rozmiarów i zasypała przechodzących drogą 23 robotników włoskich. Znaleziono ich bez życia w dwóch grupach; jedna składała się z 10-ciu mężczyzn, druga z 11-tu mężczyzn i 2-ch kobiet. W drugiej grupie wszyscy połączeni byli wspólnym uściskiem; sądzili widocznie, że w ten sposób utworzą tamę dla spadającej masy śniegu. Niestety lawina była tak ogromna i zajęła tak wielką przestrzeń, że nikomu z zasypanych nie udało się ujść z życiem.

Drobne ogłoszenia.

Panny do podręcznych prac biurowych, piszącej na maszynie, poszukuje firma Fuchs i Kaufman, Kraków, Stradom 15 1146

Unieważniam zgubioną kartę powołania na nazwisko Nusen Lejbus Dombek urodzony w Pilicy 1897. 1144

Panna znająca stenografię pol-ako-niem., pisząca biegle na maszynie zostanie zaraz przyjętą do firmy Izydor Landau, Kraków, Zielona 4. 1143

Unieważniam zgubioną kartę powołania na nazwisko Kalmana Dombeka ur. w Pilicy 1896. 1145

Szpagaty wyroby powroznicze poleca fabryczny skład H. Finkelstein, Kraków, Wielopole 23. 1067

Lokal obszerny z urządzeniem biurowem z telefonem na większe przedsiębiorstwo. Wiadomość: Kancelarya, Grodzka L. 61. I. piętro. 1163

Poszukuje rutynowanego chemika Fabryka likierów Przemysława w Przemyślu. 1152

Z powodu chwilowego braku zajęcia, poszukuję szycia sukien w prywatnych domach. Zgłoszenia: Gesang, Brzozowa L. 2. 1141

Która z Pań chce mieć

zgrabne nóżki

niechaj zakupi obuwie
1175 tylko u

Gizell Brand
Kraków, Starowiślna 6
!! Ceny przystępne !!

Kasyno Sopoty

CAŁY ROK OTWARTE.

Piękne położenie nad morzem.
Pierwsz. hotele i pensyonaty.
BACCARAT-ROULETTE
Carele privé
Minimum 20 Mk.
Maksimum 1?.000 Mk.
Sport zimowy. Zebrania towarzyskie
Informacyi o połączeniach kolejowych (wagony sypialne) o siatkach, jak również o prawidłach gry udziela
KASYNO-SOPOTY
wolne miasto Gdańsk.
Abonujcie gazetę „Roulette".
Numer próbny bezpłatnie.

Prospekty o Sopotach i prenumerata gazety „Roulette" w Międzynarodowem Biurze Ogłoszeń
Warszawa, Galerya Luksenburga. 1142

DAMSKA SUKNIA 4500

letnia tylko Mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: czarny, granatowy bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, bronzowy, elektryk, biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana tylko za 4.500 Mkp.

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). Prosimy adresować:
1154

J. Lubka, Łódź 5.

DO RABKI

1085

przyjmuje pensyonat „Willa Jasna" dzieci od lat 5, zapewniając troskliwą opiekę pod kierunkiem sił pedagogicznych. Zgłoszenia Kraków, Bonerowska 14, III. p. drzwi 4.

Wydawnictwo „Dus Bichel"

Już wyszedł z druku dramat w 3 aktach
Nechemiasza Zuckera p. t.:

„Chalica"

z okładką tytułową artysty **Artura Markowicza.**
Cena Mkp. 500·— 963

Do zamówienia pod adresem N. Zucker, Kraków, Mostowa 10, dołączyć na porto 50/0.
K. Czek. P. K. O. w Warszawie Nr. 150.702 **Dla księgarzy rabat.**

Zastępców

z branży obuwia i przyborów szewskich na Małopolskę i Śląsk polski, poszukuje za wysoką prowizyą Firma Landau i Löw w Rzeszowie, Rynek II. Znajomość języka polskiego wymagana. 1125

Na sezon letni

poleca w wielkim wyborze suknie fularowe, markizetowe, crepe georgette, **również wykonuje takowe z materyałów własnych** i dostarczonych, magazyn 1106

Heleny Löffelholz
Kraków, ulica Grodzka 26

Ekspedyentki

z działu pończosznicze go poszukuje Firma Sperling i Beckman. Długa 22. Zgłoszenia osobiste między 9-12

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA
SPÓŁKA Z OGR. POR.



KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7
TELEFON 270

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

Dyrekcya Gimnazyów narod.-żyd. we Włocławku

ogłasza konkurs na posady:

a) polonisty(ki); b) fizyka(ki); c) historyka(ki); d) chemika(ki); e) matematyka(ki); f) filologa-historyka; g) hebraisty. Wymagane kwalifikacye. Kandydaci z praktyką szkolną mają pierwszeństwo. Oferty wraz z odpisami świadectw i referencyami przesyłać należy do Dyrekcyi Żyd. Gimnazyum we Włocławku skrzynka pocztowa 70. 1168

HACELE

1128

Pierwszej Polskiej Fabryki Haceli
„Podkowa" w Sosnowcu
nie ustępują najlepszym zagranicznym.
Ceny konkurencyjne.

Baczność!! **O 40% taniej sprzedaje:** Kanapki i fotele rozkładane, otomany, łóżka składane, łóżka blaszane z materacami, poduszki włosienne itp.
Przyjmuje także 1132
wszelkie roboty do przerabiania, w pracowni tapicerskiej
S. Frischa, Kraków, Sebastyana 36

Ostrzeżenie.

Wobec stwierdzonych licznych wypadków, że papa dachowa najrozmaitszego pochodzenia oferowaną i sprzedawaną bywa jako produkt naszej fabryki, zwracamy niniejszem uwagę, że P. T. Klientela **tylko wówczas ma rękojmię** otrzymania papy dachowej naszego wyrobu, jeżeli każdy rulon zaopatrzony jest w opaskę, noszącą naszą firmę, oryginalny numer odnośnego gatunku papy i znak fabryczny (orzeł).

Emil Kuźnicki, Sp. Akc.

Fabryka tektury dachowej, produktów chemicznych i asfaltu

1150 **Oświęcim.**

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
1054 **S. SANDHAUSA**
zaprzysięż. rzeczoznawcy sąd. i lustratora sąd. dla Stow. spółdzielcz.
Kraków, XXII., Zamojskiego 46. -- Tel. 399.
Adres dla korespondencyi:
Kraków, I., skrytka pocztowa 101.
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń itp. Podejmuje się również założenia i prowadzenia ksiąg handlowych, oraz uregulowania zaniedbanej buchalteryi, tak w miejscu jak i na prowincyi.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7